

„Każda epoka ma swoich nauczycieli, którzy utrzymują przy życiu odwieczne prawdy. Światło Andrew Harvey'a jest jak meteor przesywający wewnętrzne niebo”.

Marianne Williamson, autorka książek pt.: „The Age of Miracles” oraz „Return to Love”

„Gdyby Bóg stworzył nowy program nauczania dla ludzkiej rasy – taki, który zapewniłby kontynuację naszego życia na tej planecie – zapewne **Nadzieja** byłaby lekturą obowiązkową. Mądra i radosna proza Andrew Harvey'a wyjaśnia niezbędny związek pomiędzy duchową praktyką a radykalnym działaniem. Jest jednak czymś więcej. Sprawia, że chcemy zakasać rękawy i wziąć się do pracy. Namawia, by zmiana pochodziła z naszego wnętrza lub – jak powiedział Ghandi – byśmy byli pokojem, który pragniemy ujrzyć w świecie. Prorocy na przestrzeni dziejów mówili o tym, o czym mówi Andrew Harvey, ale nigdy językiem tak pasującym do naszych czasów. W swoim marzeniu o pokoju na świecie Harvey dołącza do szeregu wielkich mędrców i radykałów”.

Elizabeth Lesser, współzałożycielka Omega Institute i autorka książki pt. „Masz w sobie siłę”

„Książka Andrew to niezbędny przewodnik po nowym świecie, ukazujący ukrytą prawdę wewnątrz wielkiej transformacji; nowa ścieżka harmonii zawsze wyłania się z chaosu obecnej chwili... Przeznaczeniem **Nadziei** jest transformacja życia setek tysięcy, jeśli nie milionów, ludzi, nie tylko ze względu na jej głęboki przekaz, ale także ze względu na to, iż potrzebujemy tej pracy bardziej niż nam się wydaje”.

Caroline Myss, autorka książek pt.: „Życie jako święty kontakt” oraz „Defy Gravity”

„Jako Święty Aktywista wspieram i cenię sobie oddanie Andrew Harvey'a stworzeniu pomostu pomiędzy duchowością a działaniem... **Nadzieja** to obowiązkowa lektura dla każdego, kto pragnie narodzin nowej ludzkości”.

Deepak Chopra, autor książki pt. „Odbudowa ciała, ożywianie duszy”

„Na każdej stronie **Nadziei** płonie święty ogień mistyka połączony z pasją aktywisty. Proroczym świadectwem Andrew Harvey wieńczy małżeństwo mistyka i aktywisty, łącząc je w duchową namiętność i święty cel. To wzniosła książka, która powstała z wyżyn ludzkiej duszy. Jest zarówno orędem jak i duchowym podręcznikiem dla każdego, kto pragnie zmienić świat”.

James O’Dea, były prezes Amnesty International oraz Instytutu Nauk Noetycznych

„Święty Aktywizm jest wyjątkowo potrzebnym i pojawiającym się w odpowiednim momencie manifestem aktywistycznym. Wyjaśnia, co tak naprawdę znaczy bycie aktywistą w dzisiejszym świecie, i daje nam siłę, byśmy stali się wzorem zmiany, której pragniemy. Książka, jak żadne inne narzędzie, pomogła mi połączyć działanie z życiem duchowym. Drodzy aktywiści: nie pozwólcie, aby niczym nieoparte założenie, że aktywizm i duchowość nie idą w parze, powstrzymało was przed przeczytaniem tej książki. Rewolucyjne przesłanie Świętego Aktywizmu wzmocni cię, byś mógł wejść na nowy poziom skuteczności w osiągnięciu rezultatów, jednocześnie odczuwając większą radość, pokój i spełnienie”.

David Tucker, dyrektor wykonawczy organizacji Pachamama Alliance

„Ta rewolucyjna książka rzuca wyzwanie, byśmy poważnie potraktowali światowy kryzys, skonfrontowali się z naszym cieniem i wzięli odpowiedzialność za działanie z pokorą, miłością i czcią dla całego życia. Andrew Harvey jest mądrym i skutecznym nauczycielem, który inspiruje do działania z z głębin naszego geniuszu”.

Debbie Ford, autorka bestselera magazynu New York Times pt. „Why Good People Do Bad Things”

„Jako aktywista pracujący z bezdomnymi ludźmi, staram się połączyć najgłębszą duchową praktykę z działaniem w świecie. Czekałem na

książkę, którą mógłbym podarować zaprzyjaźnionym działaczom, by pomóc im połączyć wewnętrzny pokój i pasję z mądrym i skutecznym działaniem. Książka Andrew Harvey'a jest tym, na co czekałem. Zachęcam wszystkich duchowych poszukiwaczy, zaniepokojonych stanem świata, oraz wszystkich aktywistów, spragnionych nowego poziomu determinacji, pokoju i energii, do przeczytania tej książki i pracy z nią”.

Adam Bućko, założyciel Reciprocity Foundation

„Ta książka zabiera czytelnika w podróż poprzez głębokie doświadczenia wielu ludzi, z autorem włącznie. Angażuje każdego z nas w najważniejsze zagadnienie dzisiejszego świata: kim jestem w wyłaniającej się opowieści, w tworzeniu nowych wzorców świata, które działają dla wszystkich? Jest o współczuciu dla naszej świętej przetrzeni i odwadze do tworzenia potrzebnych alternatyw”.

Dr Monica Sharma, dyrektorka Leadership and Capacity Development, United Nations-OHRLLS

„Andrew Harvey jest jednym z najważniejszych nauczycieli naszych czasów ze względu na niesamowitą umiejętność łączenia głębi nauk mistycznych o absolutnej jedności z przebudzonym działaniem. Święty Aktywizm to joga teraźniejszości; inspiruje i wskazuje nam ścieżkę ku wyzwaniu, jakim są Ponowne Narodziny i wielkie przebudzenie. Dałabym i poleciła **Nadzieję** wszystkim!”

Shiva Rea, joginka i inicjatorka projektu Global Mala Project and Dance for Life: Moving Activism to Plant 1,080,000 Trees with Trees for the Future

„Prawdziwa duchowość to miłość w działaniu. **Nadzieja** zainspiruje cię do tego, by stać się pełną miłości istotą. Andrew Harvey wzywa, by miłość stała się twoim prawdziwym życiowym zadaniem. Chce, byś kochał tak, jakby od tego zależała przyszłość planety”.

Dr Robert Holden, autor książek pt.: „Be Happy” i „Happiness NOW!”

„Śmiałe i przenikliwe spojrzenie przez obiektyw duszy na wyzwania, jakie stoją przed ludzkością. Niezmiernie głęboka, a jednocześnie rozbijająca praktyczna. Jedna z najważniejszych ksiązek naszych czasów”.

Scott Blum, współzałożyciel DailyOM
i autor bestsellerów pt.: „Waiting for
Autumn” oraz „Summer’s Path”

„W tym istotnym momencie historii nauki Andrew Havey'a na temat Świętego Aktywizmu to apel do wszystkich, którzy troszczą się o przyszłość ludzkości i planety. Nie możemy się otworzyć na twórcze rozwiązania ogromnych wyzwań, jakie przed nami stoją, nie przyglądając się prawdziwie i bez lęku zniszczeniu, jakie ma miejsce w naszym świecie, jednocześnie utrzymując potężną wizję tego, co jest możliwe, dzięki radykalnej transformacji świadomości. Nie wyobrażam sobie ważniejszych nauk dla naszych czasów”.

Wielebna Diane Berke, duchowa dyrektorka One Spirit Learning Alliance/One Spirit Interfaith Seminary

„**Nadzieja** to inteligentny, praktyczny i pełen inspiracji przewodnik, pouczający nas, byśmy wzięli odpowiedzialność, dostrzegli świętość w tym, co zwykłe, i zrozumieli, że prawdziwą radość można osiągnąć jedynie ofiarowując własne serce i dłonie wzajemnej służbie”.

Seane Corn, międzynarodowa nauczycielka jogi, współtwórczyni „Off the Mat, Into the World” i „Bare Witness” Humanitarian Tours oraz krajowa rzeczniczka do spraw jogi w organizacji YouthAIDS

„**Andrew Harvey** jest jednym z najbardziej ujmujących myślicieli i pisarzy zajmujących się mistyczną świadomością na naszej planecie. Święty Aktywizm jest nowym – najbardziej duchowym – globalnym przejawem religijności. Jego założenia zawierają w sobie, a nawet usuwają na drugi plan, społeczny i moralny aktywizm. Nowe pokolenie widzi, czuje i poszukuje w ramach nowych Działań Pokojo-

wych, programu opartego na miłości i radykalnym włączeniu, którego podstawy są doświadczane w najgłębszych zakamarkach duszy i poprzez nie wyrażane. Praktyczna, skuteczna i kluczowa rozprawa i wezwanie; zaiste, jest to lektura obowiązkowa! To nie tylko nadzieja, ale także pomoc i zdrowie przyszłej ludzkiej rasy!”

Biskup Carlton D. Pearson, autor książki pt. „The Gospel of Inclusion”, tymczasowo pełniący obowiązki starszego pastora w Christ Universal Temple w Chicago w stanie Illinois

Andrew Harvey

NADZIEJA

Święty aktywizm

Dedykuję:
Jill Angelo,
April Barrett,
Diane Berke,
Karuna Erickson,
Mojej matce, Kathleen Elizabeth Harvey,
Sheryl Leach,
Caroline Myss,
Shiva Rea,
Gabrielle Roth,
Gloria Vanderbilt,
Marianne Williamson,
w których widzę i szanuję Boską Kobiecość.

Dedykuję:
Neil Di Lauro,
Howard Rosenberg,
Nathan Schwartz-Salant,
Tony Zito,
w których widzę i szanuję Boską Męskość.

„Nadzieja, niczym lśniący świecy płomień,
Oświetla i ozdabia ścieżki knieje;
A gdy wygasa nocą ogień,
Jej promień jedynie jaśnieje”*.

OLIVER GOLDSMITH

* Tłum. Katarzyna Emilia Bogdan.

Andrew Harvey

NADZIEJA

Święty aktywizm

COJA NATO
COJA NATO

Tytuł oryginału: THE HOPE. A Guide to Sacred Activism

Copyright © Andrew Harvey, 2009

All rights reserved.

Copyright © 2013 for Polish edition by CoJaNaTo

Blanka Łyszkowska-Zacharek

Wszystkie prawa zastrzeżone. Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w żaden inny sposób reprodukowana lub odczytywana w środkach masowego przekazu bez pisemnej zgody CoJaNaTo

Tłumaczenie: Kasia Emilia Bogdan
Redakcja i korekta: Blanka Łyszkowska
Projekt okładki: Blanka Łyszkowska

Fotografia na okładce autorstwa Olivier Frimat
(www.vosges-et-jura-par-olivier-frimat.over-blog.com)

Opracowanie graficzne i skład: Blanka Łyszkowska

Wydanie I
ISBN: 978-83-63860-03-5

CoJaNaTo Blanka Łyszkowska-Zacharek
ul. Pustelnicka 48/4
04-138 Warszawa
e-mail: blanka@cojanato.com
tel: +48 728 898 892
www.cojanato.pl

Spis treści

Przedmowa	12
Wstęp	18
CZĘŚĆ I	26
Rozdział 1. Dziesięć rzeczy, które możesz zrobić już teraz	28
Rozdział 2. Inspiracje	34
Rozdział 3. Dwie opowieści o Świętym Aktywizmie	40
Rozdział 4. Przesłanie Ojca Bede Griffithsa	62
Rozdział 5. Głos ognia	76
CZĘŚĆ II	94
Rozdział 1. Pięć płomieni Słońca Nadziei	96
Rozdział 2. Śmierć i narodziny	122
Rozdział 3. Pięć rodzajów służby	156
CZĘŚĆ III	168
Rozdział 1. Prawo świętej praktyki	170
Rozdział 2. Prawo oddawania owoców swoich działań boskości	208
Rozdział 3. Prawo rozpoznawania zła	214
Rozdział 4. Prawo alchemii gniewu	224
Rozdział 5. Prawo nieustannej, pokornej pracy z cieniem	228
Rozdział 6. Prawo radości	236
Rozdział 7. Prawo sieci życzliwości	254
Rozdział 8. Globalny program Świętego Aktywizmu	260
Posłowie	262
Wyrazy wdzięczności	264
Słowniczek	266
Polecana lektura	270
O Autorze	272

Przedmowa

Gdy Andrew powiedział, że zatytułuje książkę „Nadzieja”, po cichu odetchnęłam z ulgą. Poczułam, że jeśli po wielu latach zgłębiania takich tematów jak kryzys ekologiczny oraz nieustannie obecne zagrożenie terroryzmem nuklearnym Andrew wciąż ma nadzieję, naprawdę jest dla nas nadzieja. Trwający cykl zmian postawił przed nami tak wielkie wyzwania, że nie jesteśmy w stanie oszacować ich wszystkich, a tym bardziej zrozumieć powiązaną sieć katastrof, jakie te wyzwania zwiastują. Jak możemy zrozumieć, czy nawet sobie wyobrazić, co przyniesie jutro? Mówiąc jutro, naprawdę mam na myśli „kolejny dzień”. Obserwowaliśmy, jak system monetarny upada w ciągu kilku dni; coś, co wydawało się niemożliwe. Jak widzimy, nic nie jest takie jak nawet rok wcześniej. Wszyscy zmierzamy w kierunku zupełnie innego świata. Książka Andrew to bardzo potrzebny przewodnik po nowym świecie, ukazujący mistyczną prawdę wewnątrz wielkiej transformacji; nowa ścieżka harmonii zawsze wyłania się z chaosu obecnej chwili... Życie się przeorganizuje, odnowi i znajdzie właściwsze dla kolejnego pokolenia sposoby przetrwania.

Ludzka natura, podobnie jak matka natura, ma głęboko zakorzenione impulsy, pozwalające znaleźć ścieżkę pośród kryzysu glo-

balnej transformacji. Przeczuwamy tę ścieżkę własnej transformacji na różne sposoby. Jednym z nich jest potrzeba bycia aktywnym narzędziem zmiany, co Andrew opisuje jako wezwanie do Świętego Aktywizmu. Mając przywilej słuchania wykładów Andrew na temat Świętego Aktywizmu przez pięć lat, widziałam, jaki wpływ na jednostki ma idea działania kierowanego świętą świadomością, co – jako efekt – ma transformujący wpływ na szeroko pojęte życie. Andrew pokazuje, że działanie połączone ze świętością może przyjąć wiele form – od wolontariatu w schronisku, poprzez inwestowanie w ekologiczne projekty do poświęcania dwudziestu minut dziennie na modlitwę za ludzi stojących w obliczu kryzysu. Andrew wierzy, podobnie jak ja, że nadszedł czas, byś rozpoznał swój potencjał urzeczywistniania zmiany, bez względu na jego rozmach, a także, że każde działanie, któremu towarzyszy świadomość Świętości, wpływa na stan zdrowia całego istnienia. To mistyczna prawda, na którą nadszedł czas – każdy z nas ma moc wprowadzania zmian w życiu innych ludzi oraz w naszym środowisku.

Przeznaczeniem książki Andrew jest transformacja życia setek, jeśli nie milionów ludzi – nie tylko ze względu na jej głębokie przesłanie, ale także ze względu na to, że potrzebujemy jego pracy o wiele bardziej niż może nam się wydawać. Dzięki swojej pracy zrozumiałam, że obok oczywistych społecznych, politycznych, ekonomicznych i środowiskowych wyzwań, jakie przed nami stoją, działają jeszcze bardziej zdradliwe, subtelne siły. Według mnie są one bardziej zdradliwe, gdyż nie przykładamy do nich wagi, choć wpływają one na nasz kształt, jakbyśmy byli kulką modeliny. Jestem szczególnie świadoma przyspieszającego tempa zmian. Nie jesteśmy w stanie oszacować, jak szybko zmienia się biznes, pieniądze, narody, polityka, idee i prawo – w gruncie rzeczy wszystko. Nie jesteśmy w stanie nadążyć za rodziną, przyjaciółmi, a przede wszystkim za sobą. Ze wszystkich rzeczy w życiu, jakich obawiamy się najbardziej, zmiana jest na pierwszym miejscu. A więc żyjemy w świecie, w którym tracimy kontrolę z prędkością światła. Jednak nikt nie zajmuje się tym

faktem, a tym bardziej emocjonalnymi, psychicznymi, umysłowymi czy fizycznymi konsekwencjami kryzysu.

Co więcej, każda zmiana ma obecnie skalę globalną. Pojęcie „lokalnej” zmiany właściwie nie istnieje. Internet i telewizja sprawiły, że w ciągu kilku sekund jesteśmy w stanie zobaczyć zmiany we wszystkich narodach; nie tylko zobaczyć, ale także odczuć je na własnym koncie bankowym, w udziałach, polisach ubezpieczeniowych i poczuciu bezpieczeństwa zawodowego. Zmiana na rynku w Japonii czy Chinach może sprawić, że rano stracisz pracę. Tak szybko zmieniają się siły, że świat, w którym kładziesz się spać, nie jest tym samym światem, w którym się obudzisz.

Wreszcie, każda zmiana jest głęboka. Mówiąc „głęboka”, mam na myśli to, że jej powaga wykracza nie tylko poza nasze zrozumienie, ale tym bardziej poza nasze, *na zwykłym poziomie reakcji*, działanie jednostkowe. Jesteśmy nieustannie zalewani danymi, wiadomościami i informacjami, które wpływają nie tylko na życie zewnętrzne, ale także na samopoczucie emocjonalne i psychiczne oraz stan umysłu. Rzadko się zatrzymujemy, by się nad tym zastanowić. Często ludzie mówią mi, że unikają wiadomości, gdyż wszystkie są negatywne. Ale czy unikanie jest dojrzałą odpowiedzią? Jeśli tak jest, kto ma zareagować na tych, którzy atakują środowisko? Na tych, którzy popełniają zbrodnie wojenne? Na tych, którzy łamią Konstytucję? Te zbrodnie wydarzają się i będą się wydarzały właśnie dlatego, że ludzie nie chcą spojrzeć na cień społeczeństwa, w którym żyjemy, a tym bardziej na cień globalnej społeczności.

Jednak nawet jeśli nie słuchasz wiadomości ani nie czytasz gazet, wpływ tych wydarzeń przesiąka do twojej psychiki i układu nerwowego. Jesteś istotą elektromagnetyczną, bardziej energią niż materią, w sposobie interakcji z systemami komunikacyjnymi życia. Chcesz nawiązać kontakt ze wszystkim i wszystkimi w ciągu kilku sekund. Niech ci się nie wydaje, że psychiczne wolne rodniki, generowane przez zbiorową nieświadomość, nie penetrują twojego pola psychicznego. Jak już wspomniałam, wszelka zmiana jest obecnie

głęboka i nikt z nas nie może uniknąć energii zawartej w powietrzu, które zbiorowo wdychamy. Zapewniam cię, że wszyscy otrzymujemy swoją porcję psychicznych wolnych rodników.

Nadszedł czas, byśmy uświadomili sobie, że przekroczyliśmy Rubikon. Należy zobaczyć, zrozumieć i współpracować z nowym światem jako z energetycznym systemem sił. Żyjemy w kluczowym momencie historii, gdyż jesteśmy świadkami upadku epoki materii i początku epoki energii, epoki solarnej. Jesteśmy położnymi tych nowych narodzin. Zahaczyliśmy już o technologię solarną, czy też energetyczną, tego wieku w jej fizycznym przejawie pod postacią Internetu, telefonów komórkowych i komputerów.

Jednak żadnej technologii nie da się porównać z niesamowitym pięknem i mocą przebudzonej ludzkiej duszy. Osoba, która angażuje swoją moc twórczą w służbę ludzkości, wiedząc, że każde działanie bardzo szybko wpływa na świat i głęboką zmianę, jest na drodze ku osobistemu i globalnemu oświeceniu.

Wierzę, że obecnie wielu ludzi czuje wezwanie do służby w ramach Świętego Aktywizmu; oznacza to wprowadzanie Świętości do wszelkich działań, bycie narzędziem głębokich zmian. Takie zobowiązanie uwalnia promień łaski, który inspiruje do wprowadzania zmian, zarówno na poziomie prywatnym, jak i profesjonalnym. Wierzę także, że nie jesteśmy w stanie zmierzyć czy ocenić wpływu naszych działań. Nie do nas należy wiedza o tym, na kogo wpłynie nasze działanie, na ile osób lub w jaki sposób. Jeśli musisz to wiedzieć, to zgodnie z tym, co wielka święta Teresa z Ávili często mówiła swoim zakonnicom: „Nie jesteś gotowa na to zadanie. Wróć do kuchni obierać ziemniaki”. Prawdziwa służba wymaga nie oceniania tego, o co prosi cię życie, ale dostrzegania Świętości we wszystkim, w najmniejszych detalach życia. To także akt głębokiego aktywizmu.

Z wizji Świętego Aktywizmu zrodził się już Instytut i nie mam wątpliwości co do tego, że praca Andrew i sam Instytut poszerzą swoją aktywność, tworząc wiele Instytutów Świętego Aktywizmu na całym świecie. Jeśli lektura tej książki zainspiruje cię do poświęce-

Przedmowa

nia drugiemu człowiekowi nawet dziesięciu minut dziennie, wielkodusznego oddania siebie komuś innemu, możesz śmiało powiedzieć, że jesteś w drodze.

Caroline Myss
Oak Park, Illinois

Wstęp

Pulchny biznesmen z Indii, obleczony złotem i diamentami, odwiedził pewnego dnia Matkę Teresę, padł przed nią na kolana i ogłosił: „Mój Boże, jesteś najświętsza ze Świętych! Jesteś niezwykle święta! Oddałaś wszystko! Ja nie jestem w stanie oddać nawet jednej samosy* ze śniadania! Nie jestem w stanie oddać jednej ciapaty** z lunchu!”.

Matka Teresa wybuchła tak gromkim śmiechem, że przeraziła towarzyszące jej zakonnice (miała ponad osiemdziesiąt lat i była słaba po niedawno przebytych dwóch zawałach serca). Wreszcie przestała się śmiać i wycierając oczy jedną dłonią, pochyliła się, by podnieść swojego wielbiciela.

Powiedziała cicho: „A więc mówisz, że oddałam wszystko?”. Biznesmen przytaknął z entuzjazmem. Matka Teresa uśmiechnęła się: „Ach drogi mężczyzno” – powiedziała – „tak bardzo się mylisz. To nie ja oddałam wszystko, lecz ty. Oddałeś niezwykłą, świętą ra-

* **Samosa** – potrawa kuchni indyjskiej, przekąska w postaci trójkątnego pierożka, smażonego na głębokim oleju. Jako nadzienie służą najczęściej ostro przyprawione warzywa, czasami również mięso lub ser panir (od red.).

** **Ciapata** – rodzaj chlebka, który na subkontynencie indyjskim jest bazą wielu dań. Spożywa się go zarówno na śniadanie, jak i do dań obiadowych (od red.).

dość życia, źródło trwałego szczęścia, radość płynąca z oddania własnego życia innym istotom, służenia ze współczuciem Boskości w nich zawartej. To ty jesteś tym, który się wyrzekł!”. Ku całkowitemu zdziwieniu indyjskiego biznesmena, Matka Teresa padła na kolana i pokłoniła się przed nim. Wymachując rękami, mężczyzna wybiegł z pokoju.

Ogromna i prosta tajemnica, jaką Matka Terasa starała się przekazać biznesmenowi, jest przesłaniem, które jest jądrem wszystkich duchowych objawień całego świata – trwałe szczęście wypływa jedynie z prawdziwego umiłowania boskiego pierwiastka, świata i innych, prawdziwej miłości, która niestrudzenie przejawia się w mądrym i pełnym współczucia działaniu. Jak wyjaśnił to wielki buddyjski mistyk Shantideva^{*}:

„Cokolwiek jest radością w tym świecie, wypływa z życzenia szczęścia wszystkim pozostałym. Cokolwiek jest cierpieniem w tym świecie, wypływa z życzenia szczęścia wyłącznie sobie”.

Inną stroną tej wielkiej tajemnicy – także głoszonej przez duchowe tradycje świata – jest to, że ta prawdziwa miłość wobec boskiego pierwiastka i innych, przejawiana w mądrym, pełnym współczucia działaniu, prowadzi nie tylko do długotrwałej, wewnętrznej radości, ale także do głębokiej przemiany rzeczywistości. Zgodnie z tym, co w 1966 roku tak wymownie i precyzyjnie powiedział Robert Kennedy: „Za każdym razem, gdy ktoś staje w obronie ideału lub działa w celu poprawy losu innych ludzi, lub sprzeciwia się niesprawiedliwości, wysyła tym samym maleńką falę nadziei. Fale, przenikające się z miliona różnych ośrodków energii i odwagi, tworzą prąd, który jest w stanie powalić największe mury ucisku i sprzeciwu”.

Gdy wewnętrzna radość, o której mówiła Matka Terasa, radość pełnej współczucia służby, poślubia praktyczną i pragmatyczną

* **Shantideva** – żył w VIII w n.e., buddyjski uczony na Uniwersytecie Nalanda, zwolennik Madhyamaki – szkoły filozoficznej założonej przez Nagarjunę (od red.).

potrzebę transformacji wszelkich istniejących ekonomicznych, społecznych i politycznych instytucji, rodzi się radykalna, mająca potencjał do przemiany wszystkiego, święta siła. Nazywam tę radykalną, świętą siłę Świętym Aktywizmem.

Święty Aktywista to ktoś, kto zaczyna doświadczać wewnętrznej radości i zewnętrznego wpływu tej siły; ktoś, kto wie, że głęboki kryzys, jaki dotyka świat, to wezwanie do tego, by działać z głębokim współczuciem i mądrością; ktoś, kto jest zobowiązany do tego, by być, stojąc przed rosnącym chaosem, cierpieniem i przemocą; tym, co Robert Kennedy określił mianem „maleńkiej fali nadziei” oraz „ośrodka energii i odwagi”.

Obecnie w milionach ludzi na całym świecie budzi się potrzeba zostania Świętym Aktywistą. Załamanie się światowych rynków finansowych, rosnące powszechne zrozumienie, że środowisko jest poważnie zagrożone i że natychmiast potrzebujemy całkowicie nowej polityki energetycznej, oraz zagrożenie wojną nuklearną na Bliskim Wschodzie, a także pomiędzy Indiami i Pakistanem, zaczęło wszystko odmieniać. Wybór Baracka Obamy na prezydenta Stanów Zjednoczonych, głównego symbolu wolnego świata, otworzył nowy, zdrowy i pilny dialog na temat kluczowych wartości. Wszędzie wybucha potrzeba radykalnej transformacji naszego sposobu istnienia.

Mam nadzieję, że wizja, jaką tu prezentuję, zainspiruje wszystkich czytelników do tego, by stać się Świętym Aktywistą i uczestniczyć nie tylko w „zachowaniu” ludzkości, ale w tym, co według mnie – a także według wielu innych mistyków wszystkich tradycji – będzie przynoszącą pokorę niesamowitą przemianą, która jest naszym przeznaczeniem. Nie prosi się nas o „naprawę” istniejącego systemu, ale o radykalną przemianę, tak byśmy naszymi wyborami przestali zagrażać własnemu życiu oraz życiu milionów gatunków. Możemy to zrobić jedynie poprzez radykalną zmianę siebie.

Modłę się, by wizja Świętego Aktywizmu obdarzyła cię wizją i nadzieją, która pozwoli pokonać zagrożenie i trudności z wrażliwym sercem, spokojnym umysłem, coraz bardziej elastycznym i peł-

nym miłości ciałem oraz pełnym pasji i zniecierpliwienia nienasyce-
niem, by zrobić wszystko, co w twojej mocy, w celu zachowania ży-
cia ludzi i zwierząt na Ziemi. Mam nadzieję, że będzie inspiracją dla
stworzenia nowej ludzkości i nowego świata.

Wierzę, że tajemnica przeżywania tej wielkiej radości i na-
dziei w naszych czasach oraz poznania jej boskiej, transformującej
mocy jest ukazana w tej oto hinduskiej opowieści:

Przez wiele dni, bez większych rezultatów, mężczyzna
zebrał w małym, zakurzonym miasteczku. Nagle, w od-
dali, ujrzał złoty powóz Króla. Zaczął tańczyć z radości,
gdyż jego nadzieje wzrosły. Uwierzył, że wkrótce nadej-
dzie koniec wszystkich ciemnych dni. Król obdaruje go
jałmużną, a kurz wokół niego wypełni się bogactwem.
Król jednak rozwiązał wszelkie nadzieje żebraka, zatrzy-
mując powóz i zadając pytanie, które wydawało się szo-
kujące: „Co możesz *mi* dać?”. Żebrek pomyślał, że to
musi być jakiś niezrozumiały, szalony dowcip. Co, on,
zebrak, mógłby dać Temu, który ma wszystko? Ostroż-
nie, z pewnym oporem, nieco osłupiały, żebrak wyjął
maleńkie ziarno kukurydzy z małej torebki, w której
zawsze nosił coś do przeżuwania. Gdy pod koniec dnia
opróżnił torbę na podłodze w swojej chacie, zauważył,
ku wielkiemu zdumieniu, że tylko jedno z ziaren kuku-
rydzy przemieniło się w złoto. Żebrek zaszlochał, żałuj-
jąc, że nie miał serca, pasji i mądrości, by dać Królowi
wszystko.

Powodem, dla którego ta historia tak bardzo pasuje do na-
szych czasów, jest to, iż ukazuje ona, w *jaki* sposób Boskość ocali nas
przed nami samymi. Nie ocali nas poprzez spektakularną „interwen-
cję”; to dziecinna fantazja. Boskość nie zaingeruje w taki sposób,
gdyż ma coś o wiele wspanialszego do zaoferowania od tego, co my
chcemy i czego potrzebujemy. Boskość ofiarowuje nam najpraw-

dziwską i przeobrażoną jaźń, nasze serca, umysły i ciała coraz bardziej „przemienione w złoto” dzięki radości wprowadzania Miłości w działanie – radości oddawania wszystkiego dla Miłości, w Miłości i jako części Miłości.

To, co na nas czeka, to życie o niebo bogatsze i bardziej ekscytujące od zwariowanego, pełnego niepokoju, zdominowanego przez gadzety, oderwanego, apatycznego życia tak wielu z nas; życia, które przynosi destrukcyjne konsekwencje. Powszechny kryzys oczyści nasze uzależnienia i kamienne oddzielenie, które kultywowaliśmy pod pozorem mądrości, chrzcząc nas w nowej pasji współczucia i pełnej inspiracji twórczości.

W czasach dobrobytu możesz przespać całe życie, wyobrażając sobie, że odpowiedzialnością Boga jest utrzymywanie nigdy niekończącej się zabawy i usługiwanie ci na wszelkie możliwe sposoby. W obliczu prawdziwego zagrożenia, nie ma nadziei na utrzymanie tego typu samozadowolenia i poczucia uprawnienia. Kończy się fantazja, że Boskość istnieje po to, być dać *ci* to, czego pragniesz. Powoli, boleśnie, ale z coraz większą prawdziwą nadzieją i prawdziwą radością zaczniesz podejrzewać, że nie jesteśmy tu, by pławić się w boskiej miłości, lecz aby – ochoczo, dobrowolnie i z podobną miłością – oddać wszystko transformującej pracy Miłości, tak by Miłość przeobraziła wszystko, co mamy, oraz wszystko, czym jesteśmy, w złoto.

Oddając się temu największemu z alchemicznych praw, odkrywamy i *stajemy się* prawdziwym złotem, prawdziwą mocą, prawdziwą nadzieją. Straszny kryzys, który pojawił się w wyniku uzależnień naszych fałszywych jaźni, jeśli wyciągniemy z niego naukę, wyprowadzi nas z ciemności ku Światłu; z ciemności nieugiętego egoizmu, który napędza destrukcję, ku Światłu, w którym wszystko, czym jesteśmy i co robimy, coraz bardziej zwraca się ku Boskości. Już samo wyobrażenie sobie takiego wyjścia z trudności napawa nadzieją. Działanie w tym kierunku, poświęcając wszystko, co masz i czym jesteś, to początek życia w radości i pokoju, które istnieją w *tym* świecie, ale nie są z *tego* świata. Nie ma świętszego czy bardziej ekscy-

tującego życia. Teraz jest ono podarowane każdemu, kto odważy się uwierzyć, mieć nadzieję i pracować w tym kierunku.

Teilhard de Chardin, wielki katolicki mistyk napisał: „Pewnego dnia, gdy już nauczymy się kontrolować wiatr, fale morskie i siły grawitacji, być może zaczniemy używać i pielęgnować dla Boga energię miłości... I wtedy, po raz drugi w historii świata, rodzaj ludzki odkryje ogień”.

Moją najgłębszą modlitwą dla wizji Świętego Aktywizmu jest to, by zainspirowała cię ona do wykorzystywania energii miłości, zarówno w tobie jak i w innych, oraz odkrycia, że zdumienie i nadzieja, radość i moc „ognia”, opisywana przez Teilharda – ognista pasja współczucia w połączeniu z mądrym działaniem, pozwoli nam zmienić wszystko.

„Nadzieja” jest skonstruowana jako podróż ku mocy, prawdzie i radykalnej, świętej sile Świętego Aktywizmu, ukazana w trzech etapach lub częściach.

W części I zapraszam cię do serca nadziei dla nowego świata, oferując dziesięć sugestii natychmiastowego działania, zestaw wstępnych i pouczających, osobistych wspomnień i historii oraz wyjaśnienie rosnącego zapotrzebowania na wizję Świętego Aktywizmu. Ta nadzieja, jak się przekonasz, jest zakorzeniona w trzech podstawowych prawdach: uświadomieniu sobie, że Boska Świadomość jest przyrodzonym prawem nas wszystkich, że wszyscy mają większy potencjał odwagi, hojności i bezinteresownej służby niż nam się wydaje; rosnącej świadomości, że obecny kryzys można w sposób twórczy rozumieć jako kryzys narodzin, narodzin Boskiej Ludzkości ze „śmierci” jej narcystycznych fantazji, wierzeń i planów; oraz zrozumieniu, że siła Boskiego Aktywizmu jest przytomną, pełną pasji i błogosławioną połączoną w tym porodzie.

W części I ukazuję wizję Świętego Aktywizmu za pomocą anegdot, głównie pochodzących z mojej życiowej podróży. W części II staram się przedstawić tak jasno i obiektywnie, jak to tylko możliwe, naturę oświeconej nadziei, którą musimy się natchnąć i zainspi-

rować, jeśli mamy kontynuować Święty Aktywizm z radością i odwagą. Po tym następuje opis „śmierci”, przez jaką przechodzi nasz świat, i „porodu”, jaki ten kryzys budzi; ukazują, jak nawałnica niebezpieczeństw grozi zniszczeniem ludzkiej rasy i dużej części natury i jednocześnie wymusza i rozbudza w nas niespotykane poziomy kreatywności i oświeconej pasji, która służy transformacji w każdej dziedzinie. Kończę część II konkretną i użyteczną wizją pięciu rodzajów służby, którą będziemy musieli włączyć w podstawy naszego życia, by stać się pełnymi siły Świętymi Aktywistami, a dzięki temu pełnymi pokory i skutecznymi położnymi rozpoczynającego się „porodu”.

W części III „Nadziei” prezentuję coś, co według mnie stanowi Siedem Praw Świętego Aktywizmu – siedem mistycznych praw, które zarówno definiują pojęcie Świętego Aktywizmu, jak i kreują jego mistyczną siłę i sukces w świecie. W trakcie mojej podróży w głąb wizji i praktyki Świętego Aktywizmu odkryłem, często poprzez błędy i cierpienie, jak istotne jest podążanie za jasnym, ukorzenionym i mądrym prowadzeniem duchowych tradycji świata – z pozycji świętej świadomości – w zakresie działania. Jedynie działanie podsyte taką mądrością może się stać kanałem siły Boskiej Łaski.

Siedem Praw prezentowanych w części III to prawa, których ja – oraz inni Święci Aktywiści na przestrzeni dziejów – doświadczyliśmy jako najbardziej inspirujące, wzmacniające i praktyczne. Prawa te są surowe, ale odkryłem, że gdy zaakceptujesz i wprowadzisz w życie ich prawdę, będziesz wdzięczny, że je poznałeś, gdyż zrozumienie ich i podążanie za nimi daje pokój, energię, mądrość i poczucie głębokiej opieki. Modłę się, bym mógł przekazać swoje rosnące zrozumienie, że precyzyjne i pokorne przestrzeganie tych praw prowadzi do wyłonienia się Boskiej Świadomości w sercu, umyśle, duszy i ciele oraz do narodzin, zarówno w każdym z nas, jak i w całym społeczeństwie, nowych poziomów boskiego błogosławieństwa, współczucia, równowagi i sprawiedliwości.

„Nadzieja. Święty aktywizm” kończy się opisem wizji i praktyki tworzonej przeze mnie Sieci Życzliwości, która będzie potęż-

nym, nowatorskim sposobem organizacji Świętych Aktywistów w lokalnych społecznościach. Przedstawię także w zarysie powstający Globalny Program, który planuję rozpowszechniać na różne sposoby za pomocą mediów. Program oferuje wszystkim, którzy tego pragną, precyzyjne, pragmatyczne streszczenie wizji i praktyk niezbędnych do tego, by stać się Świętym Aktywistą.

Modłę się, byś w tej książce odnalazł zarówno najbogatszą, pełną inspiracji wizję tego, czym jest Święty Aktywizm, jak i narzędzia niezbędne do tego, by natychmiast stać się Świętym Aktywistą.

Niech prowadzi cię nadzieja, oświecla mądrość, a Boska Miłość napelnia pasją i współczuciem! Wszelką wartość, jaką może mieć ta książka, dedykuję wszystkim, którzy teraz ją czytają, i wszystkim czującym istotom. Jak powiedział Pitagoras: „Miej odwagę, gdyż ludzka natura jest boska”.